

416. SŁUP OGNIĄ (D)

1. Słup Ognia wiernie wiódł lud Izraela. Z Egiptu wyprowadził ich. Wiódł ich w kierunku góry Moria. Świeżą mannę zsyłał z niebios Swych. Wiódł ich do wybranego miejsca, gdzie przemówić zamierzał On sam. Nie zakończył tam jednak Swej drogi, aż wskazał obiecany kraj.

Ref.: Słup Ognia dziś między nas znów powrócił. Na nowo prowadzi Kościół ten. Wiedzie z powrotem wprost do Słowa, od niewiary nas odłączyć chce. Wskazuje wciąż tylko na Chrystusa, potwierdza, że żywym Bogiem jest. Między nami dziś ten sam Słup Ognia w sercach naszych pali się.

2. Pierwotny Kościół miał także Słup Ognia. Prowadził go każdego dnia. Ludziom wskazywał na Jezusa: On jedyna Droga, Prawda ta. Bez Krwi Jego nie znajdziesz zbawienia, a bez Ducha nie ożyjesz znów. Dziś potrzeba, by ten sam Słup Ognia rozpałił Swój wybrany lud.

417. KIEDY NIKT NIE BYŁ GODZIEN (A)

1. Kiedy nikt nie był godzien, aby otworzyć Księgę, która w ręku Wszchemocnego była tam, kiedy nikt nie mógł spojrzeć i odpieczętować jej, zatroskany Jan usłyszał pewien Głos:

Ref.: Zwyciężył z Judy Lew, zwyciężył On. Więc nie płacz, Janie, i rozraduj dziś się. Zwyciężył z Judy Lew, zwyciężył On. I On jest godzien przyjąć chwałę i cześć.

2. „Chwała, błogostawieństwo za Baranka zwycięstwo” – wznosi się z ust odkupionych nowa pieśń. On rozłamał Pieczęcie, zstąpił i objawił się, w Swojej Księdze sam umieścił imię me.

418. JESTEŚ TU (F)

1. Jesteś tu, jesteś w miejscu tym. Uwielbiam Cię, uwielbiam Cię. Jesteś tu, czynisz dzieło Swe. Uwielbiam Cię, uwielbiam Cię.

Ref.: [: Przewodnik, Cuda Czyniący, Obietnicy Dotrzymujący, mój Bóg – takim jest mój Pan :].

2. Jesteś tu, dotykasz serce me. Uwielbiam Cię, uwielbiam Cię. Jesteś tu, uzdrawiasz serce me. Uwielbiam Cię, uwielbiam Cię.

3. [: *Ocierasz każdą łzę, podnosisz serce me, posyłasz Słowo Swe, Jezu mój* :].

4. Jesteś tu, zmieniasz życie me. Uwielbiam Cię, uwielbiam Cię. Jesteś tu, znasz potrzeby me. Uwielbiam Cię, uwielbiam Cię.

419. WCIĄŻ TUŁAM SIĘ TU W OBCYM KRAJU (h-moll)

1. Wciąż tułam się tu w obcym kraju, po świecie, w którym rządzi zło. Lecz tam, gdzie idę, krzywd już nie będzie, nie będzie cierpień, zniknie strach.

Ref.: Do Domu tam, do Domu Ojca, dojść muszę w cel, zobaczyć Kraj. Wiem, że przejść muszę rzekę Jordan. Na drugim brzegu jest mój Dom.

2. Niebawem ziemię tę opuszczę, odpocznę w Kraju Pana już. A potem Pan mnie przyodzieje w ciało, co lśni się blaskiem zórz.

3. Dopomóż, Panie, iść z ufnością. Nadzieję, wiarę wzmocnij też. Niech serce pała Twą miłością, aby w zwycięstwie skończyć bieg.

Ref. 2: Zaśpiewam tam z anielskim chórem tę nową pieśń, co mówi Jan. I razem już ze swoim Panem uwielbiać Boga będę tam.

Ref.: Do Domu tam, do Domu Ojca, dojść muszę w cel, zobaczyć Kraj. Wiem, że przejść muszę rzekę Jordan. Na drugim brzegu jest mój Dom.

420. PANIE, MÓW, POŚLIJ ZNÓW SŁOWO SWE (D)

1. Panie, mów, poślij znów Słowo Swe. Ono wieczne i żywe wciąż jest. Niech mi prawda Twa uwolnienie da. Panie, mów, poślij znów Słowo Swe. Święte Słowo na dziś słyszeć chcę. Niech mej duszy da balsam, który ma Słowo Twe.

Ref.: Rozkochało w sobie mnie Słowo na ten dzień. Sprawiedliwość Swą wlało w duszę mą. W Świetle Słowa wiara ma rośnie wciąż co dnia. W sercu noszę Je, aby Życiem stało się Słowo Twe.

2. Panie, mów, objaw znów Słowo Swe, które Ty dałeś nam na ten dzień. Niech oświeca wciąż jasno ścieżkę mą. Panie, mów, objaw znów Słowo Swe. W Nim jest moc, by zwyciężyć, co złe. Niech przed światem tym jest schronieniem mym Słowo Twe.

421. OJCIEC MIAŁ SWÓJ PLAN (G)

1. Ojciec miał swój plan, lecz go trudno ujrzeć nam. Choć samotni tak czujemy się, niewątpliwie przy nas jest. Kiedy burza nami miota, w różne strony spycha nas, nad decyzją naszą czuwa, by nie wybrać drogi zła.

Ref.: Cicho stój, niech działa Bóg. Wytrwale stać jest trudno tak. Gdy do kresu sił dochodzisz już, On ci moc Swą ześle znów. Cicho stój, niech działa Bóg.

2. Kiedy nas okrąży wróg, to pytamy: „Gdzie jest Bóg, który może zburzyć wielki mur i zatrzymać przyptływ wód?”. Przyjacielu, w każdej chwili Jego ramię wesprze cię. Odpoczywaj, będąc pewnym, że Bóg w potrzebie zjawi się.

3. *On odpowiedź da, gdy przyjdzie na to czas. Cicho stój, niech działa Bóg.*

422. TEN ŚWIAT TO NIE MÓJ DOM (A)

1. Ten świat to nie mój dom. Ten świat to nie mój dom. Me miejsce tam, gdzie w Niebie tron. Ten świat to nie mój dom.

2. Życie to nie mój skarb. Życie to nie mój skarb. Na własność On mnie tylko ma. Życie to nie mój skarb.

Ref.: [:To miłość Twa nabyła mnie, najwyższa z cen, by zniszczyć śmierć. Wolności dziś ja służyć chcę. Mój Jezus z grobu wzbudził mnie:].

423. NIEWOLNICY ZMĘCZENI, UDRĘCZENI (G)

1. Niewolnicy zmęczeni, udręczeni tak czekali na swej wolności dzień, by ze szczytu góry ujrzyć najpiękniejszy słońca wschód. Gdy zaświta, to kajdany skruszy już.

Ref.: To jest wschód słońca. Nastął dla nas nowy dzień. Promienie łaski ogłosiły cierpień kres. Leją się radości łzy, to Poselstwo skarbem mi. Dzięki, Jezu, za tę wolność daną dziś.

2. Pan zmartwychwstał. Grób jest pusty, co za wieść: „Żyję Ja i wy też będziecie żyć”. Uczestnicy zmartwychwstania, wznieście głowy, już jest czas, aby odejść, bo Dom Ojca woła nas.

Ref. 2: To jest wschód Syna. To ożywiająca moc. Wszelką zasłonę łaska rozerwała już. To wybranych wielki czas, Pan zabierze wkrótce nas. Dzięki, Jezu, to najlepsze dla nas masz.

424. NADSZEDŁ CZAS, BYM ODDAŁ MU (A)

1. Nadszedł czas, bym oddał Mu wszystko, co jest cenne tu, by rzeczy te pochłonął trawiący ogień. Każdą sprawę, pracę, trud, modlitwę, którą wzniosłem Mu, kładę, by pochłonął ten święty ogień.

Ref.: Pragnę zawsze widzieć Jezusa, tylko Jego w życiu oglądać chcę. Pragnę zawsze widzieć Jezusa, by jaśniał we mnie.

2. Ból, cierpienia z winy mej i rzeczy, które zyskać chcę, kładę, by pochłonął trawiący ogień. Słowa wiedzy, poznanie me i uzdrowienie w potrzebie mej kładę, by pochłonął ten święty ogień.

3. *I słyszeć, jak mówi Pan: „Jesteś cenny Mi. Wejdź dziś do Mnie, mój sługo wierny”.*

425. TO, JAK SAM BÓG ZSTĄPIŁ W NASZYCH DNIACH (E)

1. To, jak sam Bóg zstąpił w naszych dniach i odłonił całkiem Swoją twarz chcieli ujrzeć wszyscy święci, co przed nami szli. Lecz tę obietnicę Pan wypełnił nam dziś.

2. Choć nad narodami gęsty mrok, religijny duch panuje w krąg, lecz Bóg dziś Oblubienicę czystą, świętą ma. Ona nie upadnie, bowiem w Słowie wciąż trwa.

Ref.: „To Oblubieniec twój!” – dziś rozległ okrzyk się. On przyszedł tej nocy w zachwyceniu porwać cię. Niech więc się lampa twa świeci miłością w sercu wciąż, by Chrystus sam mógł przez ciebie dzisiaj żyć, w swej Wybranej objawionym być.

3. Szatę białą, do stóp długą ma. Lśni Chrystusa Życiem cały czas. Tak Oblubienica Słowa czeka na ten dzień, kiedy na obłokach z Panem swym spotka się.

4. *Jak miłuję Poselstwo Twe dziś!
Przez Proroka posłałeś je mi.
Teraz wiem już, skąd pochodzę,
kim dziś jestem, gdzie odchodzę.
Nową pieśń więc w sercu nucę
cały czas.*

Ref. 2: „To Oblubieniec mój!” – dziś rozpoznaję Cię. Tyś przyszedł tej nocy w zachwyceniu porwać mnie. Niech więc się lampa ma świeci miłością w sercu wciąż, byś, Jezu, sam mógł przeze mnie dzisiaj żyć, w swej Wybranej objawionym być.

426. ZANIM POWSTAŁ TEN ŚWIAT (E)

1. Zanim powstał ten świat, Jezu, przeznaczyłeś mnie w czasie wieczornym tutaj żyć i Twą Wybraną być. Potem przyszedł mój czas, gdy wołałeś mnie. Przy ołtarzu wyznałem Ci: „Jezu, chcę być Twym”.

Ref.: Teraz jestem już Twój. Twa wierność należy mi. Nic nie jest w stanie rozłączyć nas teraz i w wieczności.